

## Nowe ograniczenia paszportowe przy wyjazdach zagranicę

Wyjazdy zagranicę powodują wywóz waluty, co niekorzystnie wpływa na bilans płatniczy państwa. Z uwagi na to, min. Spraw Wewnętrznych wydał do wojewodów i starostów okólnik, w sprawie polityki paszportowej.

Okólnik ten, anulując szereg wydań poprzednio w tej sprawie zarządzeń postanawia, że władze administracyjne będą odmawiać udzielania paszportów bezpłatnych z wyjątkiem wypadków, w których Ministerstwo wyda specjalne zarządzenie.

Dla ujednolinitości postępowania M. S. W. wyjaśnia szczegółowo w okólniku, że jako kryterium, dające podstawę do oceny, czy w danym wypadku zachodzi istotnie konieczność potrzebna wyjazdu zagranicę za paszportem normalnie opłacanym, służą: 1) zaświadczenie lekarza urzędowego, stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, 2) zaświadczenie konsulatów o potrzebie krótkotermiowego wyjazdu do członków rodziny stale przebywających zagranicą, 3) przedstawienie dowodu, że zachodzi po-

trzeba wyjazdu w sprawach majątkowych (spadkowych) lub ważnych sprawach rodzinnych i t. p.

W sprawie wyjazdów zagranicę literatów i dziennikarzy, okólnik wyjaśnia, że poprzednie zarządzenia zostają zawieszone, a paszporty zagraniczne będą wydawane na podstawie przepisów ogólnych. W wypadkach jednak, gdy wyjazd tych osób można uznać za konieczny lub pożądany ze względów natury ogólnie politycznej lub społecznej, będą literatom i dziennikarzom przyznawane ulgi paszportowe.

Sprawa wyjazdu osób narodowości żydowskiej do Palestyny będzie uregulowana osobnymi zarządzeniami.

Z uwagi na zmniejszenie zarobków ustalonych zostało równocześnie nowe normy dochodowe, które w przypadkach konieczności potrzeby wyjazdu będą naliczane przyznawanie ulg w opłatach paszportowych: a) dla samotnych 4800 zł., dla utrzymujących rodzinę 7200, względnie majątek wartości 20 tys. zł. Kwoty dochodu rozumiane są przytem netto, t. zn. po potrąceniu podatków lub innych danin publicznych.

## Zebranie P.A.L.

spowodu śmierci Piotra Chojnowskiego

W dniu 26 listopada 1935 roku odbyło się nadzwyczajne zebranie Polskiej Akademii Literatury, zwołane spowodu zgonu akademika literatury ś. p. Piotra Chojnowskiego. W zebraniu wzięli udział akademicy literatury z prezesem Wacławem Sieroszewskim na czele.

Zebranie zagał p. W. Sieroszew-

ski, który podkreślił działalność zmarłego na polu literatury i jego zasługi, jako bojownika o wolność.

P.A.L. uchwaliła pochować własnym sumptem zmarłego oraz umieścić jego portret w sali posiedzeń Polskiej Akademii Literatury.

## Dobiega końca

proces b. dyrektorów wytwórni telefonów

Rozpoczęty w dniu 5 listopada proces b. dyrektorów b. Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych dobiega końca. W dniu wczorajszym, po zbadaniu ekspertów - buchalterów, którzy naogół potwierdzili złożone swego czasu przez siebie ekspertyzy, przemawiał prokurator, powodowie cywilni oraz część obrońców. Naogół z przemówienia prokuratora należałoby wnioskować, że rzekł się oskarżenia w stosunku do głównego oskarżonego, p. inż. Ło-

puszańskiego oraz Długokęckiego. Natomiast prokurator w całej rozległości popierał oskarżenie w stosunku do pozostałych oskarżonych. W dniu wczorajszym z obrońców przemawiał p. adw. Niedzielski, który broni Łopuszańskiego. Jak wiadomo, zrzeczenie się oskarżenia przez prokuratora nie wiąże sądu.

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu przemawiać będą obrońcy. Wyroku należy się spodziewać w piątek.

## Chłopcy cerują i haftują w szkole powszechnej

POZNĄ, 27.11. (Tel. wł.). Rodzice chłopców uczęszczających do szkoły powszechnej w Wosinie koło Leszna skarżą się, że z ich synów szkoła chce zrobić hafciarzy.

Od pewnego czasu dyrekcja zmieniła zupełnie program robót

recreacyjnych i chłopcy, zamiast uczyć się stołarki, jak dotychczas zaczęli swetrować, mierzewować, cerować, kroić i szyć, a zamiast z heblami idą do szkoły z kawałkami materiału, nożyczkami, igłą i napastrkiem.

## Siekiera uczyła męża szacunku dla żony

ŁÓDŹ, 27. 11. (tel. wł.). Wczoraj wieczorem dom przy ul. Brzezińskiej 89 stał się terenem krwawej walki.

### Policjant zastrzelił złodzieja

RZESZÓW, 27. 11. (tel. wł.). W związku z licznymi kradzieżami, popełnionymi w ostatnich czasach w Niebylem, udali się dwaj posterunkowi policji do Michała Goldy do Konieczkowej, celem przeprowadzenia u niego rewizji. Golda, znany i kilkakrotnie karany już złodziej, podejrzany był o popełnienie ostatnich właśnie kradzieży.

W chwili, gdy do izby Goldy wszedł jeden posterunkowy, celem przeprowadzenia rewizji i aresztowania go, Golda rzucił się na niego, usiłując go rozbroić. Na pomoc napadniętemu przybył stojący na polu drugi posterunkowy, który wezwał Goldę do poddania się.

W odpowiedzi na to Golda chwycił za karabin posterunkowego i razem z nim wybiegł na pole. Gdy mimo dalszych wezwań Golda karabinu nie chciał puścić i wykrzykiwał przekleństwa, posterunkowy strzelił, trafiając złodzieja w szyję.

Mimo udzielenia natychmiastowej pomocy lekarskiej, Golda w dwie godziny potem zmarł.

w zakończonej sprzeczki małżeńskiej. W domu zamieszkiwało od kilku lat małżeństwo Emma i Wasył Pietruszczew. Mąż zagadł do kieliszka, czego nie cierpiała żona. Na tem tle pomiędzy małżonkami dochodziło do częstych nieporozumień, które wczoraj doprowadziły do tragicznego zajścia.

Późnym wieczorem Pietruszczew pijany powrócił do domu. Żona czyniła mu wymówki. Zdeenerowany Pietruszczew pobliźnił żonę, która działając w obronie własnej pochwyciła stojącą w rogu mieszkanka siekierę i obuchem jej poczęła zadawać mężowi ciosy.

Krzyki Pietruszczewa zaalarmowały sąsiadów. Gdy ci znaleźli się w mieszkaniu awanturujących małżonków Pietruszczew leżał już nieprzytomny.

Zawezwano karetkę pogotowia ratunkowego, którego lekarz stwierdził u pobitego szereg ran tłuczonych głowy oraz złamanie kilku żeber. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej Wasył Pietruszczew przewieziony został w stanie ciężkim na kurację do szpitala miejskiego św. Józefa przy ul. Drewnowskiej. Zawiadomiona o krwawej walce małżeńskiej policja zainteresowała się bliżej osobą małżonki Pietruszczewa.

## Afera ubezpieczeniowa

Oszust z „żelaznym listem”

ŁÓDŹ, 27.11. (tel. wł.). W swoim czasie głośna była sprawa afery agenta ubezpieczeniowego, Lajba Orzeła, który poszkodował szereg adwokatów, lekarzy, prawników oraz wyższych urzędników państwowych i samorządowych.

Orzeł działał kolejno w imieniu kilku oficjalnych Towarzystw Ubezpieczeniowych, jednak uprawnienia swe przekraczał w sposób niedozwolony.

Mianowicie, zgłaszając się z propozycją ubezpieczenia na życie, dla zachęcenia klientów oświadczał, że składkę za rok zgóry może przyjąć w weksłach, a z chwilą otrzymania polisy, mogą ubezpieczeni uzyskać znaczne pożyczki, od 10 — 15 tys. złotych na długie splaty.

Już przy angażowaniu do ubezpieczenia, na kwoty niejednokrotnie powyżej 50.000 zł. Orzeł zatrzymywał wksle na 2 — 3.000 zł. Następnie pobierał wksle gwarancyjne (bezterminowe) przy pożyczce, lecz pożyczki te re-

alizował na własną rękę przez znajomych dyskonterów, bez wiedzy T-wa.

Przy załatwianiu tych transakcji Orzeł zatrzymywał wksle na większe sumy.

Okazało się, że Orzeł wprowadził w sposób oszukańczy w błąd ubezpieczających się, wksle wypełnił datami wcześniejszymi, przyczem wystawcy, pragnąc uniknąć skandalu, płacili wksle zarówno ważne, to jest do granic zaciągniętej rzeczywiście pożyczki, jak i powyżej tych norm. Gdy i dyskonterzy zostali przez pomyślowego aferzystę poszkodowani, zawiadomiono policję. Orzeł opuścił swe mieszkanie przy ul. Piotrkowskiej 82 i wyjechał zagranicę.

Obecnie przybył do Polski, jednak za listem żelaznym, wobec czego nie może być aresztowany. Wskutek afery Orzeła poszkodowanych jest szereg osób na kwoty, przekraczające kilkaset tysięcy złotych. Dalsze dochodzenia trwają.

## Ekspress na ślepych torze

Wypadek kolejowy w Wilejce

WILNO, 27. 11. (tel. wł.). Na stacji kolejowej w Nowej Wilejce wydarzył się wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw.

Pociąg przyspieszony nr. 765, zdążający od strony Zemgale na stację w Nowej Wilejce, wjechał na ślepy tor i zderzył się z jed-

nym z wagonów, który uległ strzaskaniu.

Wskutek tego wypadku uległa uszkodzeniu lokomotywa i jeden wagon. Pociąg przybył do Turmont z 2-godzinnym opóźnieniem.

Przyczyną wypadku było nieprawidłowe nastawienie zwrotnicy, wskutek czego pociąg wjechał na ślepy tor. Wypadku w ludziach nie było.

## Zuchwała kradzież

fałszywych „wywiadowców”

ŁÓDŹ, 27. 11. (tel. wł.). Ofiarą niezwyklego szantażysty padł wczoraj późnym wieczorem Michał Fokczyński, zamieszkały przy ulicy Napiórskiego 47.

P. Fokczyński późnym wieczorem na placu Reymonta oczekiwał nadejścia tramwaju. W pewnym momencie do p. F. podszedł jakiś mężczyzna i przedstawiając się za wywiadowcę Wydziału Śledczego, uchylił kłapę płaszcza, pokazując jakąś metalową blaszkę, imitującą znaczek policyjny. Nieznajomy poprosił p. Fokczyńskiego o udzielenie pewnych wyjaśnień.

Zaciekawiony przechodzień zgodził się na tę propozycję i poszedł za rzekomym wywiadowcą, który zaprowadził go poza teren normalnych hal targowych, nad brzeg Jasieni.

Tam rzekomy wywiadowca kilku ciosami pięści powalił Fokczyńskiego na ziemię, ścigał go futro wartości ponad 1000 zł. i z kieszeni zrabował portfel z go-

tówką. Dokonawszy rabunku, tajemniczy napastnik zbiegł.

Cały przebieg doskonale ukartowanego napadu był dziełem krótkiej chwili, toteż kiedy poszkodowany zorientował się w sytuacji wszczął alarm, po napastniku nie było śladu.

Poszkodowany zawiadomił niezwłocznie policję, która za pseudonimem wywiadowcy wszczęła energiczne poszukiwania.

Podobnie zuchwała kradzież wydarzyła się wczoraj wieczorem na ulicy Piramowicza nr. 12. Do powracającej do domu Edy Winter, zamieszkałej przy ul. Piramowicza 8, podszedł jakiś mężczyzna z prośbą o udzielenie mu pewnych informacji. Gdy zdumiona zaczęła kobieta zatrzymywała się, osobnik silnym ruchem pchnął p. Winterową na mur i wyciągnął z kieszeni torebkę z pieniędzmi, rzucił się do ucieczki.

Zanim poszkodowana podniosła alarm napastnik zdołał zbiec.

## 5 narodowców skazano

za rozbicie wiecu przedwyborczego

POZNĄ, 27.11. (Tel. wł.). Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Wolsztynie sprawę 5 członków Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o rozbicie wiecu przedwyborczego we Wronowicach i wywołanie zniszczeń, podczas których zginął ś. p. Feliks Jasieńczyk.

Przewód sądowy wykazał, że Jasieńczyk zginął od salwy, jaką oddała policja do tłumu. Świad-

kowie zeznawali, że oskarżeni nie tylko nie nawoływali do demonstracji, ale usiłowali nawet uspokoić tłum. Akt oskarżenia opierał się na świadectwie znanego w okolicy złodzieja, Ceglarka.

Sąd dał wiarę Ceglarkowi, skazując oskarżonych na 1 rok więzienia bez zaliczenia aresztu śledczego.

Obrona wnosi apelację.

## Kumulacja podatków od członków rodziny

Dekret o podatku dochodowym ustala nowe zasady opodatkowania członków rodziny. Dotychczasowe przepisy stanowiły, iż dochody członków rodziny doliczono do dochodu głowy rodziny tylko w tym wypadku, gdy głowie rodziny służyło prawo rozporządzania temi dochodami, względnie ich użytkowania.

Nowy dekret przewiduje łączne opodatkowanie dochodu małżonków jako regułę, niezależnie od uprawnień przysługujących mężowi w odniesieniu do majątku żony. Wyjątek od tej zasady stanowią tylko wypadki, gdy małżon-

kowie pozostają w orzeczonej przez sąd separacji.

### Nadużycia

w magistracie w Radomiu

RADOM, 27. 11. (tel. wł.). W ostatnich dniach ujawniono w magistracie radomskim nadużycia w wydziale skarbowym, które popełniono w latach 1927 i 1929. W aferę tę są wciągnięci dwaj urzędnicy wydziału oraz niepracujący już b. sekwestrator miejski.

## ABC SPORTOWE

### Bokserzy Herosu z Hannoveru

gośćmi warszawskiej Skody

Mistrzowska drużyna Warszawy w boksie Skoda szykuje dla miłośników tego sportu szereg imprez z drużynami zagranicznymi. Pierwsza impreza tego rodzaju odbędzie się już w niedzielę, o godz. 12-ej w cyrku. Przeciwnikiem Skody będzie niemiecka drużyna Heros - Eintracht z Hannoveru.

Drużyna Heros jest kilkakrotnie mistrzem z północno - zachodnich Niemiec, Ma na z sobą m. in. następujące zwycięstwa: z Wartą poznańską 11 : 5, Hermer — Berlin 12 : 4, Heros — Hamburg 10 : 6, Zagłębie Sary 13 : 3.

Hannowercy przybywają do Warszawy w następującym składzie, począwszy od wagi muszej: Brodzi-

ll (zwycięzca Weinholda i Rappsi-bera), Wykle (mistrz Niemiec na rok 1934), Bialas (mistrz okręgu na 1934 r.), Kaczmarek (mistrz Hannoveru na 1933 r.), David (zwycięzca Wolniakowskiego i Anioły), Harms (mistrz Hannoveru w 1933 i 1934 r.), Sikora (mistrz okręgu północno - zachodniego w 1934 r.) i Steinmetzger (zwycięzca Karpińskiego).

Skoda przeciwstawi Niemcom następujący skład: Krysiak („pożyczony” z Polonii), Czortek, Kozłowski, Bakowski, Seweryniak, Matyszewski, Pisarski, Garstecki.

Na meczu Skoda — Heros dwaj bokserzy Skody obchodzą jubileusze, a mianowicie: Bakowski 100-ej walki w życiu, a Czortek 50-ej.

## Rozgrywki ligowe są pożyteczne

Ważne wnioski trenerów piłkarskich

Zarząd Pol. Zw. Piłki Nożnej zaakceptował wnioski trenerów piłkarskich i przekazał opracowanie technicznych szczegółów specjalnej komisji w składzie pp.: Kuchar, Michałowicz i Merliński.

Wnioski te przewidują rozpoczęcie od stycznia t. p. w poszczególnych okręgach pracy nad ustaleniem składu reprezentacji okręgowych, nadanie tym piłkarzom, drogą specjalnego szkolenia, jednolitego stylu gry, przy czem najlepsi zawodnicy będą wzięci pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Polski; jedna składowa się z graczy starszych, druga — z młodszych. Utworzenie reprezentacji okręgowych ułatwi bardzo pracę kapitana związków dzięki temu, że

wszyscy gracze, przewidywani do tych reprezentacji, będą szkoleni według jednolitego dla całej Polski systemu gry.

Drugi wniosek przewiduje zachowanie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo, gdyż mistrzostwa są doskonałym treningiem dla piłkarzy.

Co do udziału piłkarzy naszych w igrzyskach olimpijskich w Berlinie, trenerzy piłkarscy opowiedzieli się za przeprowadzeniem przedewszystkiem szeregu spotkań treningowych. Dopiero w zależności od wyników osiąganych w spotkaniach międzypaństwowych zapadnie ostateczna decyzja co do udziału Polski w olimpijskim turnieju piłkarskim.

## Arne Borg wróży

sukcesy pływaków japońskich i amerykańskich

Szwedzki pływak, Arne Borg, b. rekordzista świata, opublikował w prasie szwedzkiej interesujący artykuł na temat szans pływaków poszczególnych państw w pływackim turnieju olimpijskim w Berlinie.

Szwed stawia następujące horoskopy: na 100 m. st. dow. pierwsze miejsce zajmie Japończyk Yusa i Simura, następnie Fick (U.S.A.), Fischer (Niemcy) i Csik (Węgry). Na 400 m. st. dow. zwycięży Amerykanin Medica przed Japończykami: Negami i Maki-

no. Na 100 m. st. grzb. wygra Amerykanin Kefer przed Japończykami Kijokawa oraz Irie. Na 1.500 m. st. dow. pierwsze trzy miejsca zajmą Japończyk: Negami, Ishihara i Honda. Wreszcie w sztafecie 4 x 200 m. pierwsze miejsce zajmie Japonia, a następnie U.S.A., Niemcy, Szwecja i Węgry.

Zdaniem, zarówno Arne Borga, jak i amerykańskich znawców sportu pływackiego, na turnieju olimpijskim padną wszystkie rekordy świata.

## Jak uczyć swoje dzieci

jazdy na łyżwach?

W celu rozpowszechnienia lyżwiarstwa i uzgodnienia metod podstawowej nauki jazdy na łyżwach naszej młodzieży, Pol. Zw. Lyżwiarstwa organizuje, po raz pierwszy w Polsce, 2-ty godzinny kurs dla rodziców p. n. „Jak uczyć swoje dzieci jazdy na łyżwach”.

Wykłady prowadzone będą w lokalu Polonii, Al. Jerozolimska 4, w dniach: 4, 6, 11 i 13 grudnia, w godz. 19 — 20. Opłata za kurs 4 zł. Wykłady pro-

wadzić będzie prezes PZL, p. Nehring.

Program kursu obejmuje następujące tematy: 1) znaczenie jazdy dla dzieci, 2) jakie dzieci i kiedy mogą uprawiać lyżwiarstwo, 3) sprzęt i ubiór lyżwiarzy, 4) nauka jazdy dla dzieci, 5) jak postępować z dziećmi na lodzie, 6) wskazania higieniczne.

\*Zapisy przyjmuje sekcja lyżwiarstwa Polonii codziennie w godz. 10 — 13 i 17 — 19.

## „Czerwone naszywki”

Sluchowisko Gielguda

„Czerwone naszywki”, to oznaka na mundurach oficerów angielskiego sztabu generalnego. Sluchowisko pod tym tytułem jest jedną z czołowych pozycji repertuarowych angielskiego Teatru Wyobraźni. Napisał je Val Gielgud, dyrektor literacki londyńskiego broadcastingu, z pochodzenia Polak.

Autor umieścił akcję w czasie jakiejś bliżej nieokreślonej fantastycznej wojny przyszłości. Srodowno oficerskie różni się głęboko od naszego, tak, iż na

utwór ten nie należy patrzeć przez pryzmat polskości. Kilku wyższych oficerów angielskich dysputuje żywo i w przejmujący sposób przed początkiem decydującej walki na temat powołania żołnierza i istoty rozkazu, który skazuje dywizję danego odcinka na niewątpliwą zagładę.

Sluchowisko to nadane zostanie dziś o godz. 21.00. Rolę główną w sluchowisku gra Junosza Stępski. Pozatem Chmielewski, Chmielewski, Stanisławski, Soboko, Bonecki. Reżyseruje Melina.

## Tajemnicze aresztowanie właściciela

„Centrali Kupna i Sprzedaży Nieruchomości”

Z polecenia prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, wczoraj w godzinach popołudniowych do mieszkania Seweryna Billika, przy ul. Hożej 18, wkroczyli przedstawiciele stołecznego urzędu śledczego i po dokonaniu szczegółowej rewizji aresztowali Billikę. Billika umieszczono w areszcie przy urzędzie śledczym. Prawdopodobnie dzisiaj aresztowany będzie przesłuchany przez sędziego śledczego.

Aresztowanie Billika wywołało w szerokim gronie jego znajomych zmartwienie zainteresowanie, a nawet sensację. Uchodził on za osobę bardzo zamożną i w wolnych chwilach, od swych zajęć, ściśle domowych, prowadził „Centralę Kupna i Sprzedaży Nieruchomości, Majątków i Placów”. Billikę przez kilka lat zajmował się pośrednictwem w wynajmie mieszkań, w ostatnich jednak czasach przeszedł na obiekty większe i począł zajmować się kupnem i sprzedażą majątków ziemskich, domów i t. d. Billikę bardzo często wyjeżdżał na prowincję, gdzie zaciągał wszelkie interesy majątkowe.

Po aresztowaniu Billika opowiadają o niezwykle luksusowym trybie jego

życia. Billik posiadał własny samochód, kilkupokojowe luksusowe mieszkanie, w którym bardzo często urządził przyjęcia dla swych znajomych.

Przed kilkoma tygodniami, w nocy z dnia 3 na 4 listopada, targnęła się na swe życie jego służąca, 23-letnia Władysława Wojtkowska, która otrula się gazem świetlnym. Dochodzenie policji nie ustaliło jeszcze, co mogło być przyczyną samobójstwa służącej. Przepuszczając, iż Wojtkowska była zamieszana w interesy Billika, które nie wypadły dla niej pomyślnie i zakończyły się popełnieniem samobójstwa.

Ś. p.

Mjr. Mazanek

Wczoraj zmarł w Warszawie mjr. Kazimierz Mazanek, b. szef Kancelarii Wojskowej b. Prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego. Przeniesiony do rezerwy po przewrocie majowym, ś. p. Mazanek brał czynny udział w życiu politycznym. jako członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego i Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.